

DZIŚ W NUMERZE:
Złoty terapeuta str. 3
Polscy Romowie str. 4
JEMIOŁA - Smutek rezerwatów str. 5
Trzyniec ciągle bez punktu str. 8

WTOREK
14 SIERPANIA 2007
NR 93
ROCZNIK LXII
CENA 6 KĀ
tel.: 558 731 766
faks: 558 740 044
info@glosludu.cz

BASIA ŁAKOTA I PANAMA ODKRYCIEM ZLOTU

Bluesowy wieczór z Dżemem

WĘDRYŃA (hs) - Prawdziwą uczcą bluesową okazał się piątkowy wędryński Złot. Stało się tak za sprawą zespołu Dżem oraz Pepy Streichla. Dżem dał ponad dwugodzinny koncert, na którym nie zabrakło starych hitów zespołu.

Choć za zaplanowany oficjalny początek Złotu ok. godz. 17 park wędryński świecił pustkami, to w ostatecznym rozrachunku publiczność nie zawiodła. Koncertu Dżemu wysłuchało blisko 800 jego fanów. Obawy, że piątkowy termin może nie być najszcześniejszym, okazały się więc bezpodstawne. Szkoda tylko, że Panamy, która zagrała jako pierwsza, słuchała tylko garstka obecnych. Praski zespół okazał się bowiem odkryciem Złotu. Zaprezentował kawał świetnej muzyki. Mójmy nadzieję, że to nie jego ostatni koncert na Zaolziu i że będzie go mogła poznać szersza publiczność. Oczy i uszy przybyłych na Złot

zostały zwrócone zwłaszcza w stronę młodych kapeli gimnazjalnych, które mogłyby ożywić nasze podwórko muzyczne. Na pierwszy ogień poszło **POPROSTU and Duplo**. Publiczność, która tłumnie stanęła pod sceną, świetnie przyjęła zespół. W trakcie piosenki zagranej pamięci zmarłego tragicznie gimnazjalisty **Tomasza Katruśaka** wszyscy stanęli w bezruchu. Druga kapela gimnazjalna, **Elysee Montmarte**, która zagrała po koncercie Dżemu, postawiła szczególnie na stronę wizualną. Nieprzypadkowo ubrani muzycy wnieśli na scenę m.in. manekiny. Niestety nie wyszło na dobre zespołowi zignorowanie próby technicznej przed koncertem. Wypada mieć nadzieję, że grupa zrehabilituje się na Trzynieckim Leście Filmowym, bo szkoda by było jej świeżego spojrzenia na muzykę.



Basia Łakota wraz z Maciejem Balcarem wykonała w brawurowy sposób utwór zespołu „Dżem” „Do kołyski”.

Pytanie do:

Wicehetmana Województwa Morawsko-Sląskiego ds. ochrony zdrowia, Jiřego Veverki:

W czwartek obiegła prasę lokalną wiadomość, że tylko dziewięć uniwersyteckich szpitali w republice miałoby, zgodnie z planami ministerstwa zdrowia, zabezpieczać opiekę na najwyższym poziomie. W tej sieci nie uwzględniono szpitali uniwersyteckiego w Ostrawie Porubie, bowiem, jak twierdził rzecznik ministerstwa, żadnego uniwersyteckiego wydziału lekarskiego w Ostrawie nie ma, a więc zmiana statusu szpitala będzie nieuchronna...

Hetman Evžen Tošenovský w piątkowym rozmowie telefonicznym przekazał ministrowi zdecydowany sprzeciw wobec planowanej zmiany statusu szpitala w Ostrawie Porubie. Pan minister poinformował hetmana, iż chodzi tylko o pogłoski, że nie ma żadnego spisu transformowanych szpitali państwowych. Zapewnił też, że wszelkie zmiany dotyczące wojewódzkiej służby zdrowia będą najpierw konsultowane z województwem. Województwo aktywnie śledzi problematykę tworzenia sieci specjalizowanych szpitali i zamierza ją uzgodnić nie tylko z ministerstwem, ale także z innymi województwami w ramach Zrzeszenia Województw RC, miastem oraz innymi partnerami. (mro)

Prognoza

WTOREK - Zachmurzenie umiarkowane do dużego, lokalne przelotne opady deszczu. Temperatura w nocy od 15 do 11 st. C, w dzień od 24 do 28 st. C. ŚRODA - Zachmurzenie umiarkowane do dużego. Temperatura w nocy od 16 do 12 st. C, w dzień od 27 do 31 st. C.

CZY POLSKĘ CZEKAJĄ WYBORY JUŻ W PAŹDZIERNIKU?

Rozpad prawicowo-populistycznej koalicji

WARSZAWA (mro) - Premier RP Jarosław Kaczyński zapowiedział w sobotę, że wybory parlamentarne odbędą się 21 października br., a najpóźniej w listopadzie. Stało się tak po posiedzeniu Rady Politycznej Prawa i Sprawiedliwości, po rozmowie z Liderem Ligi Polskich Rodzin Romanem Giertychem, podczas której premier zerwał umowę koalicyjną z LPR, oraz po perturbacjach z „odrobinieniem” gruntów mazurskich, czyli akcją prowokacyjną służb specjalnych CBA mającą wykazać skorumpowanie lidera

„Samoobrony” Andrzeja Leppera. Konsekwencją tych wydarzeń była wczorajsza rekonstrukcja rządu RP, z którego odwołano przedstawicieli byłych koalicjantów. Deklaracja premiera padła także po czwartkowej czterogodzinnej rozmowie z liderem Platformy Obywatelskiej Donaldem Tuskiem, podczas której partia rządząca i lider największej partii opozycyjnej uzgodnili, że finisz kadencji tego Sejmu musi przebiec w spokoju, by przyjąć najważniejsze ustawy związane z wejściem Polski do strefy Schengen oraz urzędowania EURO 2012.

sko i o tym, że są zawstydzeni powstałą sytuacją. Dla całości obrazu dodajmy, że w telewizji publicznej już ruszyła kampania wyborcza PiS, zaś jutro, w Dniu Święta Wojska Polskiego, przez stolicę przejdzie defilada, jakiej miasto nie widziało...

80 km dla cyklistów

OSTRAWA (mro) - Aż 100 mln Kč władze miasta chcą wyłożyć na budowę 80-km trasy rowerowej na odcinku Kraków-Wiedeń lub jak kto woli Odra-Morawa-Dunaj. O dotacji dla pierwszego odcinka wzdłuż Odry zdecydują radni na wrześniowym posiedzeniu.

Tymczasem Region Nadodrze, nadzorujący rozbudowę ze środków wojewódzkich, przygotował już dokumentację przebiegu tego odcinka, na którego realizację potrzeba 89 tys. Kč. W ścieżki rowerowe zamienią się także brzozi Ostrawicy w miejscu jej wlewania się do Odry. Koszt tej inwestycji (nie obejmujący wykupienia gruntów) szacowany jest na 35 mln Kč.

Domy jak nowe...

KARWINA (em) - Pod koniec ub. miesiąca odnowiono kilka budynków mieszkalnych, należących do miasta - konkretnie ściany szczytowe w sześciu domach w Karwinie Raju i Karwinie Mizerowie. Ściany ocieplono oraz odmalowano, zgodnie z urbanistyczno-architektonicznymi założeniami dokumentu „Odnowa osiedli w Karwinie Raju i Karwinie Mizerowie”. Koszty odnowy sięgnęły prawie 2 mln Kč. - W majątku miasta znajduje się ok. 9 tys. mieszkań - poinformował „GL” Jaroslav Nakládal, rzecznik prasowy ratusza. - Odnawianych jest kilka budynków mieszkalnych rocznie. Jeszcze w ub. miesiącu miasto rozpatrywało możliwość prywatyzacji mieszkań. Na razie jednak przygotowania do jej przeprowadzenia zostały wstrzymane.

Na rozpad koalicji błyskawicznie zareagowały media. „Gazeta Wyborcza” i „Dziennik” natychmiast opublikowały badania opinii publicznej, które w pierwszej kolejności wykazały, że 35 proc. badanych Polaków chciałoby, by w Polsce rządziła PO z LiD i PSL, a za PO-PiS było o 1 proc. mniej. Podobny wynik dały badania TNS OBOP dla „Dziennika”: 27 proc. wybrało PO z LiD (bez PSL), a 26 proc. PO-PiS. Lokalni działacze PiS mówią o swoich obawach z wyborczego fia-

II MIEJSCE WOJEWÓDZTWA W ZUŻYCIU ENERGII ELEKTRYCZNEJ

OSTRAWA (mro) - Sądząc po wynikach rankingu zużycia energii elektrycznej, w którym województwo morawsko-sląskie uplasowało się na drugim miejscu w RC, nasza regionalna gospodarka kwitnie. Pierwsze miejsce w zużyciu elektryczności - jak obliczył Energetyczny Urząd Regulacyjny - zajęło województwo środkowoczeskie.

rzeczniczki ČEZ-u, cechą charakterystyczną ostatnich miesięcy jest wzrost liczby składanych wniosków na nowe podłączenia do sieci elektrycznej. - Zapotrzebowanie sięga 300MW - stwierdza rzecznik. Sama Ostrawa potrzebuje nowego dostępu do sieci dla stref przemysłowych, dla tzw. Dolnych Witkovic, Parku Nauko-

wo-Technicznego w Porubie, Nowej Karoliny, budujących się biurów i „shopping parków”. Podwyższone zapotrzebowanie na elektryczność odnotowuje ČEZ ze strony Huty Trzyniec, Huty i Druciarni Bogumin czy Stalowni we Frydku-Mistku. O perspektywach zakładów „Hyundai” i strefy w Noszowicach z poddostawcami nawet nie wspominając.

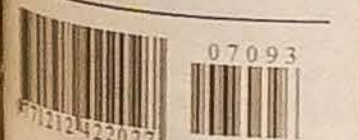
Steel czy też Mittal Steel. Ogółem spośród 40 największych odbiorców energii elektrycznej w całej Republice Czeskiej aż 13, jak to obliczył Energetyczny Urząd Regulacyjny, ma siedzibę w województwie morawsko-sląskim - powiedział „GL” Rostislav Rožnovský, dyrektor sprzedaży regionu Morawy spółki ČEZ.

W regionie zużycie energii elektrycznej najbardziej wzrosło w dziale usług (21,15 proc.). Jest to spowodowane faktem przeorientowania się gospodarki regionu z przemysłu ciężkiego i wydobywania węgla na inne sektory. Jak prognozują fachowcy, należy spodziewać się dalszego dynamicznego rozwoju branży usług. Pomimo nadal dość dużego bezrobocia siła nabywcza mieszkańców województwa morawsko-sląskiego jest również wysoka. I tak np. Ostrawa plasuje się pod tym względem na trzecim miejscu w RC, zaś siła nabywcza mieszkańców Karwińskiego i Frydecko-Misteckiego określana jest jako średnia. Jak dowiedział się „GL” od Alice Lutiřanovej,

Świadectwo rozwoju

- Dotychczas do znaczących odbiorców energii elektrycznej w regionie należały zakłady BIOCEL Pasków, Ostrawskie Zakłady Chemiczne - Borsodchen, spółka Vitkovice i Vitkovice

Na wzrost popytu na elektryczność ma także wpływ rozbudowa sieci transportowej, jak np. dokończenie przebudowy kolejowych korytarzy transeuropejskich oraz elektryfikacja ważnej trasy na odcinku Ostrawa-Frenštát. Województwo morawsko-sląskie miało największe zużycie energii elektrycznej do 2004 r., kiedy to wyprzedziło je województwo środkowoczeskie (zapotrzebowanie przyszło głównie ze strony koińskiej fabryki samochodów osobowych w strefie przemysłowej). Według specjalistów, ten fakt ni mniej ni więcej oznacza, że po uruchomieniu produkcji przez południowokoreańskiego „Hyundaia” nasze województwo może odzyskać swój prymat.



tydzień

6 - 12 VIII 2007

■ Wicepremier RC, Jiří Čunek, nie stanie przed sądem. Prokurator Arif Salichov oświadczył, że podejrzanie o korupcję nie potwierdziło się.

■ W wypadku drogowym w Turcji zginęły 24 osoby. Minibus zderzył się tam z ciężarówką. Obydwa pojazdy stanęły w płomieniach.

■ Prezydent RP, Lech Kaczyński, odwołał na wniosek premiera, Jarosława Kaczyńskiego, ministra spraw wewnętrznych i administracji, Janusza Kaczmarska. Przyczyną dymisji są rzekomo trwające od pewnego czasu nieporozumienia pomiędzy ministrem Kaczmarskim a ministrem sprawiedliwości, ministrem Zbigniewem Ziobrą. Kaczmarsk po swoim zdymisjonowaniu oskarżył Ziobrę o manipulowanie prokuraturą i oświadczył, że Polska to państwo totalitarne.

■ U wybrzeży wyspy Moorea w Polinezji Francuskiej rozbił się mały samolot pasażerski. Zginęło 20 osób znajdujących się na pokładzie.

■ Sześć krajów Unii Europejskiej - Republika Czeska, Republika Słowacka, Polska, Rumunia, Litwa i Lotwa, usiłujące o zniesienie wiz ze strony USA, ogłosiły we wspólnym komunikacie, że nowa amerykańska ustawa o wizach jest z ich punktu widzenia niewystarczająca i niezadowalająca.

■ Podczas rejsu wycieczkowego koło Szpicbergenu na okręt z turystami brytyjskimi spadły kawały lodu z lodowca i zraniły 18 osób, z tego 3 ciężko.

■ Prezydent Polski, Lech Kaczyński, po spotkaniu z Donaldem Tuskiem, liderem najsilniejszej partii opozycyjnej - Platformy Obywatelskiej oświadczył, że obaj doszli do porozumienia w kwestii przyspieszonych wyborów parlamentarnych. Wybory miałyby się odbyć w październiku br. Z takim rozwiązaniem zgadza się także kierownictwo Prawa i Sprawiedliwości.

■ W katastrofie kolejnego polskiego autobusu, tym razem na północy Francji, zginęły trzy kobiety, a 15 osób zostało rannych. Według francuskiej policji, przyczyną wypadku była szybka jazda w trudnych warunkach atmosferycznych.

■ Syn libijskiego przywódcy Muamara Kadafigo, Sajf Islam, przyznał w wywiadzie telewizyjnym, że bułgarskie pielęgniarki więzione w Libii były torturowane.

■ Na wodach Zatoki Gdańskiej pojawił się wieloryb, prawdopodobnie z gatunku karłowatych. Ma długość ok. 12 metrów i do polskiej części Bałtyku trafił on przez cieśninę duńskie.

■ Oficjalna strona internetowa ONZ padła ofiarą hakerów. Intruzi zamieścili na stronie krótkie oświadczenie o treści: „Hej, Izraelu i USA, nie zabijacie więcej dzieci ani innych ludzi. Pokój wieczny, nie wojna”.

■ Niemieccy historycy żądają prokuratorskiego śledztwa w sprawie rozkazu strzelania do uciekinierów na granicach byłej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Rozkaz tajnej policji STASI nakazujący zabijanie nawet kobiet i dzieci ujawniły niemieckie media.

■ Kawalek pianki izolacyjnej uszkodził powłokę termiczną promu kosmicznego Endeavour - oznajmiła amerykańska NASA. Uszkodzenie zostanie zbadane dokładnie przez astronautów i ewentualnie naprawione. (M. B.)

Niesygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z internetowych serwisów informacyjnych



Wystawa „Dzika Polska” przedstawia najcenniejsze i najbardziej naturalne obszary Polski.

Dzika i urokliwa

CIESZYN (em) - W piątkowe popołudnie w Śląskim Zamku Sztuki i Przedsiębiorczości w Cieszynie otwarto dwie wystawy. Jedną z nich przedstawia urokliwe zakątki Lizbony, druga - dzikie obszary Polski.

W zamkowej Bastii swoje prace wystawia Piotr Borowicz, fotografik związany z Cieszyńskim Towarzystwem Fotograficznym. Jesienią 2005 r., zainspirowany książką „Requiem” Antonio Tabucchiego, pojechał do Lizbony. Tam przekonał się, że jego fascynacja książką przekształcała się w fascynację Lizboną. Wiosną 2007 r. pojechał tam ponownie i właśnie nostalgiczne zdjęcia z tego wyjazdu przedstawione są na wystawie. Widoczne na nich uroczyste zaułki stolicy Portugalii i szczególnie detale architektoniczne odzwierciedlają szlak wędrówek cieszyńskiego fotografa po zabytkowym mieście i jego zauroczenie tym miejscem.

W zamkowej Galerii oglądać można natomiast kolekcję zdjęć „Dzika Polska”, przedstawiającą najdziksze, najcenniejsze i najbardziej naturalne obszary Polski. Na 39 planszach fotograficznych o wymiarach 100 x 70 cm zobaczyc

można te miejsca, które jeszcze nie zostały przekształcone lub zniszczone. Wystawa jest elementem realizowanej przez Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot ogólnopolskiej kampanii edukacyjnej „Przyroda wokół nas bezcennym dziedzictwem społecznym - środowiskowa kampania edukacyjna Dzika Polska”. Autorami zdjęć są: Wiktor Wołkow, Jan Walencik, Marta Lelek, Janusz Korbel, Jacek Zachara i Ryszard Kulik.

- Jeśli przyjrzymy się tym fotografiom, zauważymy, jak bardzo ulotne jest piękno poszczególnych miejsc - twierdzą organizatorzy. - Trwa bowiem nieustanna presja człowieka na obszary naturalne i zbliżone do naturalnych. Mogą one zostać zniszczone nierozważnymi decyzjami lokalizacyjnymi lub tylko brakiem należytej opieki i ochrony. Celem wystawy jest zachęcenie ludzi do zwrócenia uwagi na ginący obok nas świat przyrody oraz przyłączenie się do sieci Strażników Miejsc Przyrodniczo Cennych, którzy będą działać na rzecz ochrony dzikiej przyrody. Obie wystawy można oglądać do 14 września br. codziennie w godz. 10-17.

Województwo na kredyt

OSTRAWA (mro) - Powstaje Morawsko-Slaski Fundusz obsługi zadłużenia w Europejskim Banku Inwestycyjnym (EIB). Jak twierdzą pomysłodawcy, m.in. hetman Evžen Tošenovský. Fundusz zapewni systematyczne spłacanie pożyczki, którą województwo zaciągnęło na finansowanie projektów UE.

Do Funduszu mają wpływać nadplanowe środki z akcji współfinansowanych ze źródeł europejskich. Z funduszu będą też kryte akcje współfinansowane przez UE, lecz nie w fazie planowania, ale po decyzji o ich

finansowaniu, co skróci organizatorom czas oczekiwania na przyływ środków unijnych. - W przyszłym roku szykujemy kilka projektów ze środków unijnych, głównie o charakterze inwestycyjnym, jak np. remonty dróg II i III kategorii - powiedział hetman.

Z ponad 1,1 mld Kc zaciągniętej pożyczki województwo wyczerpało już 600 mln Kc. Z pieniędzy EIB ukończono 26 inwestycji, m.in. przebudowę dróg czy wybudowanie hali odpraw lotniska w Mosznowie. Na realizację czeka kolejnych 11 zaakceptowanych inwestycji.

Ciekawostki

Marynarka dyktatora

Najstarszy syn zmarłego w ubiegłym roku byłego dyktatora Chile Augusto Pinocheta wystawił na sprzedaż garnitur ojca - napisał chilijski dziennik „La Tercera”. - Wszystko, co mogę powiedzieć, to fakt, że garnitur są używane, również przeze mnie. Ojciec dał mi je już dawno temu - cytowała gazeta słowa Augusto Pinocheta Hiriarta. - Garnitury prawdopodobnie zostały zrobione w latach 80. i były raczej codziennego użytku. Żaden z nich nie miał specjalnego, czy symbolicznego znaczenia - dodał. „La Tercera” pisze także, że garnitury i marynarki dyktatora wystawiono w sklepie odzieżowym w centrum Santiago. Cena za sztukę przewyższa 2 tysiące dolarów. Augusto Pinochet zmarł 10 grudnia w wieku 91 lat. Chilijczycy spierają

się o ocenę okresu, w którym stał na czele państwa. General doszedł do władzy w 1973 r. jako przywódca wojskowego puczu, który obalił lewicowego prezydenta Salvadora Allende. Jak się szacuje, ofiarą funkcjonującej przez 17 lat wojskowej dyktatury padło około 3 tys. ludzi, przeszło 28 tys. było torturowanych, a ok. 300 tys. Chilijczyków wyemigrowało z kraju.

Nie tylko bursztynowy...

Polska jest krajem położonym na „dentystycznym szlaku” brytyjskich turystów. Obok Węgier, jest drugim najpopularniejszym krajem, do którego Brytyjczycy wybierają się wstawić mostki, korony i poprawić zgryz. Z porównania kosztów zamieszczonych w serwisie internetowym Reva-Health poświęconym tzw. turystyce zdrowotnej, które przedrukował „Daily

moim zdaniem

HALINY SIKORY

Imprezowe lato

Lato na Zaozlu przebiega pod znakiem imprez. Wszystko rozpoczynają festyny, potem jest (choć nie co roku) Festiwal PZKO, Gorolski Święto. Ostatnio mamy aż dwa Złoty do wyboru. Całą plejadę uzupełniają jeszcze lokalne imprezy. Naprawdę nie można narzekać na nudę.

Przy okazji naszych imprez często można usłyszeć, że formuła się zastarzała, że trzeba wymyślić coś nowego, wspaniałego, co przyciągnie miliony. Swoją drogą nie wiadomo, czy ludzi, czy pieniędzy. Ale miliony to miliony! Chcielibyśmy kolorowo i przebojowo się bawić. Niech organizatorzy wymyślają i podadzą nam na tacy! No właśnie, coraz częściej można się spotkać z roszczeniowym podejściem do sprawy, choć jeszcze niedawno organizatorzy słyszeli: - Nie trzeba co pumóc? A dziś - płacę za bilet, to jestem klientem. A skoro jestem klientem, to mi się należy. Wszak klient to pan!

Z drugiej strony, przychodzimy na „Gorola” i też narzekamy. Bo za dużo ludzi, bo impreza stała się już obca, nie nasza. Nie jest to spotkanie we własnym gronie, za dużo gości posługujących się obcą mową (czytaj polską i czeską). A przecież jeszcze nie tak dawno było swojsko.

Wiele zmienia się na Zaozlu. Nasze sztandarowe imprezy powoli też. Wszystkim jest już jasne, że na sentymentach długo nie pociągniemy. Formuła musi się zmienić. Jesteśmy świadkami zmiany oblicza naszego Zaozla. Obawiam się, że moje dziecko już nie będzie czuło różnicy pomiędzy tamtymi imprezami a dzisiejszymi „show”. A to powód do żalności. Zwłaszcza, że pogoda jakaś taka... sikorova@gloslud.eu



Jak przejść bezpiecznie

ORŁOWA LUTYNIA (mro) - Mieszkańcy Orłowej Lutyni wskażą bez chwili namysłu najbardziej niebezpieczne w godzinach szczytu przejście dla pieszych. Jest nim to prowadzące z centrum koło „Priora” do budynku gimnazjum i położonego obok hipermarketu.

- W tym newralgicznym punkcie, zwłaszcza podczas roku szkolnego, Urząd Miejski planuje zainstalować na próbę sygnalizację świetlną o skróconym czasie działania. Ma ona zapewnić dużą frekwencję pieszych na przejściu, a zarazem nie ograniczać płynności ruchu kołowego - powiedział „GL” wiceburmistrz Orłowej, Radisław Mojżiśek. Świata powinny działać już od 3 września br.

Jeżeli to rozwiązanie nie zda egzaminu i przejście nadal będzie niebezpieczne, ratusz ma przygotowany projekt inż. arch. Pavla Šimečka z Brna, przewidujący poprowadzenie nad jezdnią tubusu o przeszklonych ścianach. Ze względu na wielość sieci inżynierskich położonych pod powierzchnią drogi, nie jest bowiem możliwe wykopanie tam przejścia podziemnego.

»Nehlsen« czy kto inny?

JABŁONKÓW (kor) - Od 10 lat wozem odpadów komunalnych nie muje się w Jabłonkowie trzyzłotkowa spółka „Nehlsen”. Władze miasta postanowiły jednak ogłosić przetarg na firmę, która będzie świadczyć usługi związane z likwidacją śmieci od drugiego półrocza 2008 roku.

- Przetarg przeprowadzi dla nas ostrawska firma „Recte” - mówi wiceburmistrz Stanisław Jaks - Mamy nadzieję, że uda nam się wybrać firmę, która będzie świadczyć jeszcze więcej usług, niż było dotychczas. Mamy nadzieję, że inne przedsiębiorstwo z naszego regionu, ale na pewno nowa firma powinna być dla miasta bardziej przydatna.

gabiniecie, czyta książkę o historii rosyjskiej marynarki wojennej. Bawi się ze swoim pieskiem, bierze udział w imprezach z bradorem Koni, który zawsze ma towarzyszy podczas nieoficjalnych spotkań. Efekt trójwymiarowej postaci prezydenta uzyskano dzięki systemowi luster odbijających światło. W „muzeum” znajduje się także m.in. kimono prezydenta. W muzeum” mieści się na niewielkim przestrzeni. Putina może oglądać jednocześnie najwyżej 5 osób. W „muzeum” znajduje się także m.in. kimono prezydenta. W muzeum” mieści się na niewielkim przestrzeni. Putina może oglądać jednocześnie najwyżej 5 osób. W „muzeum” znajduje się także m.in. kimono prezydenta. W muzeum” mieści się na niewielkim przestrzeni. Putina może oglądać jednocześnie najwyżej 5 osób.

PIES TO IDEALNY POMOCNIK W REHABILITACJI

Złoty terapeuta

Karolinka trochę niezgrabnie rzuca małą gumową piłeczką, a Kimi, 4-letnia suczka rasy golden retriever, przynosi ją jej posłusznie z powrotem. Na pozór zwykła zabawa dziecka z psem. Sprawa ma się jednak inaczej. Karolinka jest dzieckiem niepełnosprawnym, a suczka jej asystent i terapeuta.

7-letnia szczupłutka dziewczynka o drobnej twarzyczce dotknięta jest przez mózgową porażenie dziecięce, które jest następstwem nieszcześliwego przebiegu porodu. Dziewczynka nigdy nie będzie chodziła, porusza się w pozycji leżącej, przesuując się po podłodze. Nie mówią, prawdopodobnie też, choć jej mama nie jest o tym do końca przekonana, również nie słyszy. Niedawno miała atak padaczki.

Suczka Kimi trafiła do rodziny Kostych w Suchej Górnej w połowie lipca. Prócz Karolinki otrzymała psa terapeutycznego ze stowarzyszenia obywatelskiego „Helpes” w Pragi jeszcze jedna mieszkanka gminy, 5-letnia Klárka. Koszty treningu takiego psa wynoszą około 150 tys. Kč. Ze względu na to, że stowarzyszenie zależne jest od darów sponsorów, rada gminy uchwaliła przekazanie na ręce „Helpesu” plan finansowy w wysokości 50 tys. Kč.

Pieski z Pragi do Suchej

„O możliwości canisterapii dowiedzieliśmy się z mamą drugiej dziewczynki w Centrum Dziecięcym w Czeskim Cieszynie, dokąd z naszymi dziećmi jeździliśmy” – mówi pani Pavlína. – Razem dzwoniłyśmy do Pragi, by dowiedzieć się czegoś więcej. Do Stowarzyszenia „Helpes” wysłaliśmy następnie przesłać opi-

nie lekarskie i dostarczyć szczegółowych informacji o naszych córkach, by można było wybrać i wyćwiczyć psy odpowiednie właśnie dla nich.

Trwało około półtora roku, nim pies dla Karolinki był przygotowany do przekazania rodzinie. Przywiozła go z Pragi jego trenerka, która jeszcze przez kilka dni przebywała w Suchej, pomagając żyć się rodzinie z psem, a także sprawdzając, czy pies zachowuje się tak, jak powinien.

– Miałam trochę obawy, ponieważ Kaja zawsze bardzo bała się zwierząt – mówi pani Pavlína. – Nawet naszego kota czy psa u babci. Tymczasem, gdy przyszła do nas Kimi, od razu okazywała radość, wcale jej się nie przestraszyła. Kimi jest u nas dopiero dwa tygodnie, ale już obserwuję, że mała mniej się boi również innych zwierząt.

Rodzice zauważają też inne zmiany w zachowaniu córki. Podczas gdy dawniej większość czasu bawiła się na podłodze w swoim pokoiku, teraz stara się zawsze dostać tam, gdzie jest piesek. Chcąc pójść za nim, próbuje podnieść się na czworaki, podczas kąpieli w wannie przyciąga się rękami za krawędzie, by widzieć pieska, który stoi obok. Zaczęła też bardziej przejawiać swe emocje. Gdy bawi się z Kimi, śmieje się, jest ruchliwa. Próbuje wołać pieska, wydając dźwięki, których przedtem nie wydawała.

– Raz w wirze zabawy doszło nawet do tego, że Kaja ugryzła psa – śmieje się pani Pavlína. – Kimi na pewno to bolało, trwało dosyć długo, nim Karolinka uwolniła ścisk zębów, ale pieski te wyćwiczone są tak, że muszą znieść ze strony chorego dziecka również niezgrabne obcho-



Karolinka z suczką Kimi.

dzienie się, więc – biedna – cierpliwie to zniosła. Kaja z racji swej choroby chwytła kurczowo, więc nawet wtedy, gdy chce pieska pogłaskać, dla niego może to być bolesne.

Trening to podstawa

Kateřina Studená, wicedyrektor i metodyk ds. treningu s. o. „Helpes”, opowiadając o walorach canisterapii (w Polsce częściej zwanej dogoterapią), nie kryje zapalenia dla sprawy. – Pies to idealne „narzędzie” rehabilitacyjne dla takich dzieci, jak Karolinka. Stymuluje dziecko w rozwoju fizycznym i psychicznym, zagrzewa mu kręgosłup i kończyny, pomaga rozluźnić mięśnie. Pewnej niepełnosprawnej dziewczynce, która również otrzymała od nas psa, bardzo pomaga, gdy leży na nim na brzuszku. Dzięki temu, że pies zagrzewa jej brzuszek i masuje go drganiem swego ciała, dziewczynka przestała mieć kłopoty z wydalaniem, z którymi ciągle nie mogła się uporać.

wywać się spokojnie, bez lęku, w ośrodkach handlowych i restauracjach (psy asystenci mają, zgodnie z przepisami, do tych miejsc wstęp wolny). Nie może przestraszyć się nagłego hałasu na ulicy, by nie doszło do sytuacji, że szarpnąłby za wózek, do którego jest przywiązany, i przewrócił dziecko. Te wszystkie umiejętności wymagają zasochłonnego treningu. Na koniec uczymy pieska praktycznych umiejętności, mających ułatwić opiekę nad dzieckiem jego matce, która wszędzie musi przenosić je na rękę. Pies uczy się otwierania drzwi, podawania i odnoszenia różnych przedmiotów, odnosi np. pieluchy, podaje klucze, które spadły na podłogę. Dziecku podaje zabawki. Psa przygotowujemy też, na podstawie zaleceń fizjoterapeuty, do ćwiczeń rehabilitacyjnych.

Jednym z zadań psa-asystenta jest przywołanie pomocy w wypadku, że z dzieckiem dzieje się coś złego, dostaje np. ataku padaczki. Niektóre pieski wyczują nawet z wyprzedzeniem nadchodzący atak. Tego jednak nie można psa nauczyć, to dar, który ma od samego Pana Boga – mówi pani Kateřina.

Mama Karolinki jest z suczki zadowolona, choć jeszcze za wcześnie na jakiegokolwiek oceny. – Proszę napisać, że jesteśmy wdzięczni stowarzyszeniu „Helpes” za pieska, a naszej gminie za przekazanie daru finansowego – zwraca się do mnie z prośbą pod koniec rozmowy.

DANUTA CHLUP

Nasza Recenzja

»Minęło 55 lat«

W ostatnich kilku latach obrodziły publikacje poświęcone wspomnieniom i swojej historii klas maturalnych, w których autorzy przedstawili lata edukacji gimnazjalnej (licealnej) oraz losy i dorobek abiturientów po latach... Wystarczy wymienić Oskara Lanca *Odżyły wspomnienia*, Czeski Cieszyn 2003, Romana Badury *Wróciły wspomnienia*, Orłowa 2006 i ostatnio *Minęło 55 lat – Publikacja okolicznościowa – Komitet klasy maturalnej 1945-1951 Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie*, Czeski Cieszyn 2007. Tę przeszło stustronicową publikację zredagował Stanisław Zahradnik we współpracy z Janem Kufą i Józefem Kajfoszem.

Tego rodzaju pozycje na pozór przeznaczone są dla wąskiego grona abiturientów, których na kilka lat połączył wspólny czas nauki, wspólna matura i start w już rozproszone dorosłe życie na studiach, w pracy zawodowej, w życiu rodzinnym oraz po latach też wspólne wspomnienia... Jak się jednak okazuje, publikacje te mogą także zainteresować wszystkich absolwentów danych szkół, bo przecież często uczyli ich ci sami profesorowie, z takim samym sposobem nauczania, balastem przyzwyczajęń i swoistą belferską mitologią przenoszona z generacji na generację braci uczniowskiej. Wreszcie, tego rodzaju pozycje w pewnym stopniu wzbogacają lokalną historię.

Najnowsza praca wspomnieniowa może się pochwalić ciekawą okładką, z fotograficznym ujęciem budynku gimnazjum na ulicy Frydeckiej oraz portretami dyrektora szkoły Henryka Bolka i gospodarza klasy Józefa Szymeczka. Bohaterami publikacji są pierwsi powojenni uczniowie gimnazjum polskiego w Czeskim Cieszynie z lat 1945-1951.

Autorzy publikacji na wstępie przedstawili w skrócie warunki i reorganizację szkoły po II wojnie światowej, stan uczniów w poszczególnych rocznikach, grono nauczycielskie i abiturientów oraz wychowawców z tamtych lat. W obszernym rozdziale pn. *Dane biograficzne maturzystów* przedstawione zostały krótkie biogramiki wszystkich 32 abiturientów z portretami z tableau.

Następne rozdziały zawierają przegląd wydarzeń w poszczególnych latach w szkole i klasie, późniejsze zjazdy abiturientów oraz zdjęcia ilustrujące te wydarzenia. Są też wspomnienia 14 maturzystów, co nadaje publikacji bardziej osobisty charakter, a zarazem uzupełnia obraz życia pierwszego miotu powojennych abiturientów polskiego gimnazjum w Czeskim Cieszynie.

Pozycję tę można nabyć w księgarni przy ul. Čapka 7 w Czeskim Cieszynie, po wakacjach także w gimnazjum polskim w Cz. Cieszynie oraz u dr. Jana Kufy w Karwinie, ul. Průkopnická 1986. KAZIMIERZ JAWORSKI



Bluesowy wieczór z Dzemem

zakończenie ze str. 1

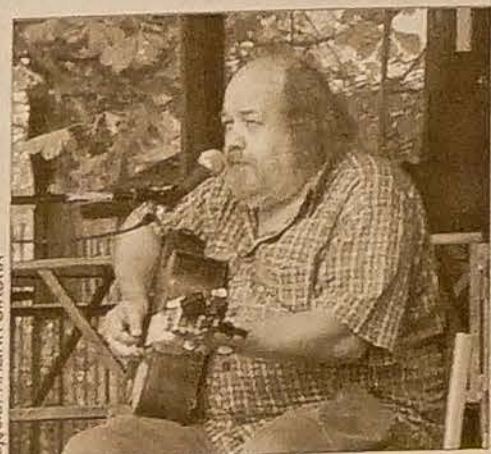
Wieczór zaś bezapelacyjnie należał do Dżemu. Wzrost ponad dwugodzinny koncert. Publiczność wypuszcza go ze sceny dopiero grubo po północy. Wśród bisów znalazły się takie utwory, jak *Whisky jak czerwony jak cegła*. Swoją koncert Dżem poświęcił pamięci Tadeusza Nalepy. – Nalepa odegrał ostatni koncert na Zlocie. Wtedy był już bardzo chory. Tak to w życiu jest. Potem pozostajesz już tylko z cieniem – zapowiedział Maciej Balcar piosenkę *Pójdiesz tylko z cieniem* z płyty „Numero 1”, którą T. Nalepa nagrał z Dżemem.

Tegoroczny Złot należał do udanych. Dopisała publiczność i zespoły. Organizatorzy postarali się nie tylko o wrażenia artystyczne, ale również o wrażenia kulinarne. Uczestnikom zaserwowano smaczny wachlarz dań i napojów, które można było zamówić bez czekania w długich kolejkach. Jedynym mankamentem był fakt, że szybko brakło lanego



Publiczność gorąco przyjęła zespół „POPROSTU and Duplo”.

piwa bezalkoholowego, którego obecność pozytywnie została przyjęta m.in. przez kierowców.



Porcję dobrego bluesa zaserwował Pepa Streichl.



Tak to również okazją do wielu spotkań towarzyskich.

Raport z Olzy

Sytuacja gospodarcza

Polska gospodarka jest gospodarką mieszaną. Po 1989 roku w dużym stopniu przeszła transformację z centralnie kierowanej (socjalistycznej) w gospodarkę rynkową (kapitalistyczną). Prywatyzacja małych i średnich przedsiębiorstw i nowe liberalne prawo do zakładania firm ruszyło budowę prywatnego sektora biznesowego, który jest głównym motorem gospodarczym w Polsce. Restrukturyzacja i prywatyzacja poszczególnych sektorów gospodarki odbywa się w wolnym tempie, mimo tego że zagraniczne inwestycje w energię i stal pomagają im wybrnąć z kłopotów. Głównym partnerem handlowym Polski są kraje Unii Europejskiej i Rosja: na Niemcy przypada 30 proc. polskiego eksportu i importu. Największym problemem polskiej gospodarki są niskie płace (przeciętne wynagrodzenie brutto wynosi 2869,69 zł, czyli niespełna 2000 zł netto) oraz emigracja zarobkowa powodująca braki kadr na rynku krajowym.

Polska jest szóstą gospodarką Unii Europejskiej i dwudziestą trzecią gospodarką świata (Hiszpania o podobnym potencjale ludnościowym zajmuje dziewiątą pozycję). Zadłużona jest na ok. 50 proc. PKB: dla porównania jednak wiele wysoko rozwiniętych krajów ma zadłużenie i deficyt budżetowy o wiele wyższy. Średni dochód na głowę mieszkańca w Polsce po zmierzeniu paritetem siły nabywczej wynosi ok. 59 proc. poziomu „starej” Unii (szacunek na 2007 r.). Jeśli uda się utrzymać stały wysoki wzrost gospodarczy, Polska powinna osiągnąć obecny poziom najbiedniejszej spośród krajów „starej” Unii Portugalii za ok. 7 lat, zaś europejskiej czołówki za ok. 30 lat; trudno jednak przewidzieć, na jakim poziomie będą znajdowały się wówczas te kraje.

Reformy służby zdrowia, edukacji i systemu płacowego oraz administracji państwowej stawiają większą niż do tej pory presję fiskalną. Priorytetem polskiego rządu jest utrzymanie niskiego deficytu oraz inflacji. Dalsze postępy w finansach publicznych zależą w dużej mierze od prywatyzacji pozostałego sektora państwowego, redukcji zatrudnienia oraz zbadania sprawy dotyczącej podatku rolników, którzy płacą mniejsze podatki od tych, którzy mają równie wysokie dochody.

Rolnictwo

W polskim rolnictwie zatrudnionych jest 16,1 proc. ogółu pracowników, mimo tego rolnictwo wytwarza niespełna 4 proc. PKB. Inaczej niż sektor przemysłowy, znaczna część rolnictwa pozostała w prywatnych rękach również w czasach socjalizmu. Około 2 miliony prywatnych gospodarstw rolnych wykorzystuje 90 proc. ziem uprawnych. Polska jest europejskim liderem w produkcji ziemniaków i buraka cukrowego.

Przemysł

W Polsce najbardziej rozwiniętymi gałęziami przemysłu są: przemysł węglowy, energetyczny, metalurgiczny, maszynowy, samochodowy, a także przemysł elektromaszynowy, w tym m.in. precyzyjny, elektroniczny i elektrotechniczny, środków transportu i spożywczy, włókienniczy, odzieżowy. Dużą rolę odgrywa wydobywanie oraz przetwórstwo surowców mineralnych. Po II wojnie światowej polski przemysł skoncentrowany był głównie na surowcach, tekstyliach, środkach chemicznych, maszynach, żelazie i sektorze stali. Dziś sektor przemysłowy wzbogacił się o petrochemię, maszyny i urządzenia elektroniczne, elektronikę, samochody i budowę statków. Polska baza przemysłowa ucierpiała przez II wojnę światową i wiele resortów należało zrekonstruować. Socjalizm wykreował w późniejszych latach duży i szybko rozwijający się system, który opierał się głównie na kontroli centralnej. Poprzez to gospodarka stawała się coraz to słabsza, nawet od pozostałych krajów Europy Środkowej. W 1990 roku rząd Mazowieckiego wprowadził program reform przekształcających system centralnie kierowanej gospodarki w rynkową. Mimo widocznych rezultatów reform większość państwowych przedsiębiorstw – np. drogowe, górnictwa i stali – dzięki swojemu oporowi wciąż pozostały w sektorze państwowym.

Handel zagraniczny

Po upadku bloku socjalistycznego Polska zmieniła kierunek handlu. Już w 1996 r. ok. 70 proc. handlu przypadło na kraje Unii Europejskiej, w głównej mierze na zachodniego sąsiada, Niemcy. Polska wstąpiła do UE 1 maja 2004 r. Zanim to nastąpiło, Polska utrzymywała handel regionalny z krajami CEFTA, do których należały Węgry, Czechy, Słowacja i Słowenia. Głównym importem Polski są dobra kapitałowe, głównie w potrzebach rozwoju sektora przemysłowego i spożywczego na terenie całego kraju.

W LICZBACH:

- Wzrost gospodarczy: 2003 r. 3,7 proc.; 2004 r. 5,4 proc.; 2005 3,3 proc.; 2006 r. 6,1 proc.; 2007 r. 7,6 proc.
- Wskaźnik Rozwoju Społecznego 2006 (wskaźnik stosowany przez Program Rozwoju Narodów Zjednoczonych): Polska zajęła 37. miejsce na 177 w grupie krajów wysoko rozwiniętych. Lokaty państw sąsiadujących: Niemcy 21., Czechy 30., Słowacja 42., Ukraina 77., Białoruś 67., Litwa 41., Rosja – 65. miejsce.
- Wskaźnik Jakości Życia 2007: 43. miejsce na 195 razem z Kostaryką, za Litwą i Islandią, tuż przed RPA i Rumunią. (Czechy zajęły 35. miejsce).
- Wskaźnik Konkurencyjności Gospodarki: 51. miejsce w rankingu 117 państw. Światowe Forum Ekonomiczne: wzrost o 9 pozycji w stosunku do 2004 r.
- Bezrobocie (lipiec 2007): 12,2 proc. (wg GUS)
- Ludność poniżej ustawowej granicy ubóstwa (2006): 15,0 proc.
- Struktura zatrudnienia: rolnictwo 16,1 proc.; przemysł 29 proc.; usługi 54,9 proc.
- 51 proc. społeczeństwa w wieku produkcyjnym posiada stałe miejsce zatrudnienia.

ELŻBIETA MYSZKA

TABOR PAMIĘCI – W POSZUKIWANIU WŁASNEJ HISTORII

Polscy Romowie

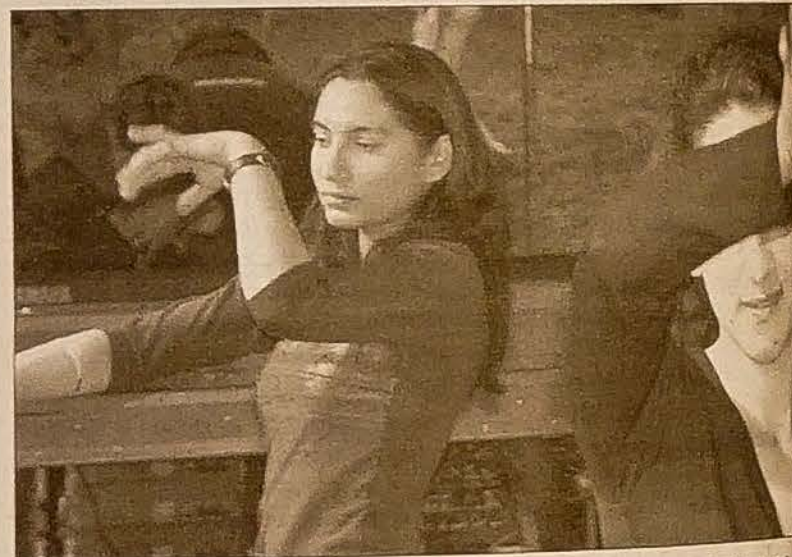
Jak rozpoznać Cygana? Po ciemnej karnacji, ciemnych włosach i oczach. Po tym, że zebrze albo kradnie. No i po tym też, że jest muzykalny. Na tym zwykle kończy się wiedza przeciętnego Polaka o narodzie, który żyje w tym kraju od setek lat. W Polsce Romowie żyją od początku XV wieku. Według spisu powszechnego, jest ich ok. 13 tys., ale w rzeczywistości może być ich ponad dwukrotnie więcej. Od kilku lat do polskiego obiegu społecznego wprowadzone zostało znaczące pojęcie związane z Cyganami: „zapomniany holocaust” lub czasem „romski holocaust”, stosowane na oznaczenie zagłady tego narodu w czasach nazizmu. Wielu cyganologów właśnie w zagładzie Romów upatruje się nowego elementu tożsamości tej grupy.

W latach II wojny światowej na ziemiach polskich miała miejsce masowa eksterminacja Cyganów przez III Rzeszę, nazwana przez samych Romów *porrajmos* – „zniszczenie”. Po wojnie, w związku z obowiązującymi w Polsce od 1964 roku przepisami zakazującymi poruszania się taborów i prowadzenia koczowniczego trybu życia, wprowadzonymi w ramach tzw. akcji produktywizacyjnej, liczba Romów zmalała. Dziś, podobnie jak wcześniej, rozbitcie na wiele grup i liczne antagonizmy nie sprzyjają działaniom romskich elit w obronie praw obywatelskich i etnicznych. Polscy Romowie nie są bowiem społeczeństwem jednolitym. Żyją tu członkowie czterech szczepów, które mówią odmieniami dialektami i prowadzą różny tryb życia. Polska Roma używają dialektu z licznymi zapożyczeniami z niemieckiego i prowadzi bliskie wędrowniki. Kelderasz przybyli z Rumunii oraz Mołdawii i nadal mają zwyczaj udawania się na dalekie wyprawy. Często prowadzą własne interesy i wyróżniają się zamożnością. Lowarowie prawdopodobnie przywędrowali z Węgier i do dzisiaj konkurują z Kelderaszami o wpływy handlowe i towarzyskie. Bergitka Roma natomiast przybyli z południa. Ich dialekt zawiera wiele słów pochodzenia słowackiego i węgierskiego. Mieszkają w Nowym Targu, Zakopanem, Rabce, Czarnym Dunajcu, Krościenku, Czarnej Wsi, Czorsztynie, Bukowinie Tatrzańskiej, a od lat 50. także w Krakowie i Nowej Hucie. Są najbiedniejszą grupą Romów i jedyną, która się osiedliła. Ze wszystkich romskich grup Bergitka Roma najbardziej zasymilowali się z Polakami. Dopuszczalne są wśród nich małżeństwa mieszane. Lecz na integracji ucierpiała ich tożsamość. Czują się Romami, ale nie przestrzegają większości romskich zasad, za co nie są szanowani przez innych Romów.

Dziś

Wielu Romów żyje w wielkiej biedzie, czasem w nędzy. 30 proc. romskich dzieci nie wypełnia w ogóle

obowiązku szkolnego. Od kilku lat lokalne samorządy starają się poprawić poziom edukacji wśród Romów. Uruchomiony został program dofinansowań do podręczników i pomocy szkolnych oraz opieki tzw. asystentów. Asystentami są specjalnie przeszkolone osoby ze społeczności romskiej, które opiekują się romskimi uczniami danej szkoły – pilnują, aby nie opuszczali lekcji i aktywnie uczestniczyli w zajęciach. Potrzeba jednak lat, aby wykształciło się pokolenie umiejące pisać i czytać. Ostatnimi laty Cyganie starają się z upodlenia, w jakim żyli i żyją, wyjść. Propagują własną kulturę i kreują pewne zjawiska, zdarzenia, które



W polskiej świadomości oprócz negatywnego stereotypu Cygana, który jest ładny, kradnie i oszukuje, istnieje też stereotyp pozytywny, „romantyczny” – Cygan rozśpiewanego, roztańczonego, wolnego. Na zdjęciu Romowie andrychowski z szczepu Polska Roma.

mają tę kulturę promować. Rozwijają się inicjatywy o charakterze festiwalu, przeglądów, konkursów.

Świadectwa historii

W tarnowskim Muzeum Etnograficznym od kilku lat realizuje się interesujący projekt, ważny w kontekście budowy tożsamości społeczności romskiej. To „Tabor Pamięci Romów” – rekonstrukcja tradycyjnego, wędrownego taboru, który wyrusza z dziedzica muzeum, aby w ciągu kilku dni przemierzyć szlaki okolic Tarnowa. Celem projektu jest zachowanie pamięci o



„Tabor Pamięci” w ciągu kilku dni przemierza okolice Tarnowa, odwiedzając miejsca pamięci zagłady Romów.

pomordowanych przez nazistów Cyganach, którzy pochowani są w zbiorowych mogiłach na terenie całej Polski. Tabor przemierza drogi w promieniu ok. 40 km od Tarnowa, na swoim szlaku odwiedza cztery miejsca związane z zagładą Romów. Tarnowskie muzeum jest pierwszym na świecie, które utworzyło stałą wystawę poświęconą kulturze i historii Romów. Jest to dla Cyganów miejsce, w którym uczyć się mogą własnej kultury, a zwłaszcza własnej historii, która przeciętni ani nie jest przekazywana w szkole, ani nie znajdują jej w szkolnych podręcznikach. Jako jeden z pierwszych martyrologię Cyganów opisał Jerzy Ficowski, przez lata badający kulturę tej społeczności. Na język cygański przełożył on napis, który widnieje w Auschwitz na obelisku upamiętniającym Holocaust narodu Romów.

„Zapomniany holocaust”

Romowie szanują pamięć o ofiarach wojny. Wtedy z rąk nazistów życie straciła ponad połowa polskich Romów, nawet do 500 tys. Większość zginęła w miejscach, gdzie żyli. Dzisiaj Romowie mogą już otwarcie mówić o swojej tragedii. 2 sierpnia, w rocznicę mordu dokonanego na Romach z czternastu krajów w obozie w Auschwitz, obchodzą swój Dzień Pamięci. Kwestia odszkod-

wań z Niemiec poróżniła jednak środowiska: podważano autentyczność Romskiego Instytutu Historycznego, osoby bezpośrednio zaangażowane w przekazywanie pamięci oskarżano o przywłaszczanie części odszkodowań przysługujących im, którzy zwykle nie potrafili pisać ani czytać. Sprawa była przedmiotem, jeśli chodzi o wewnętrzne stosunki w środowiskach romskich. Pierwszy raz bowiem zmasowało się zasadę niedonoszenia na świat nych problemów środowiska polskiej opinii publicznej.

Obecność w mediach i w sferze komunikacji społecznej pojęcia „romski holocaust” jest bardzo mienna i ilustruje przemiany równo zewnętrznego zainteresowania Cyganami, jak i przeobrażenia wewnętrzne. Wybitny cyganolog Adam Bartosz, dowodzi, że powstanie się tego określenia i przyjęcie konkretnego zjawiska, które pojmowane przez samych Romów jako przejaw swego awansu własnej grupy. Ten naród „bez historii” nagle wtargnął do świadomości i to nie tylko jako zbiorowość, lecz i to nie tylko jako zbiorowość, lecz jako całość, która ma prawo do własnej historii. Jego trwanie jest już swobodnym jawnym „zmywaniem milczenia”, „przywołaniem”, i w jakimś sensie braku jednoznacznego potępienia oprawców. ELŻBIETA MYSZKA

Temioła

Nr 293

DODATEK KULTURALNO-ARTYSTYCZNY

Redakcja Kazimierz Kaszper ♦ Materiały prosimy przysyłać pod adresem „GL” lub pocztą elektroniczną: k.kaszper@tiscali.cz ♦ Numer zamknięto 13. 8. 2007

OPINIE

WŁADYSŁAW LAM:

Tajemnica geniuszu twórczego

Nie ma jednak twórcy zupełnie niezależnego. Każdy ulega wpływom, zwłaszcza na początku drogi.

Jeżeli dba o to, by nie stać się niewolnikiem, a wchłania i przetwarza choćby w pewnym stopniu to, co jest istotne w danym okresie i środowisku, staje się twórcą autentycznym. Jeżeli wspiera, a nawet posuwa naprzód ogólne dążenie czasu, staje się twórcą epokowym. Ale tacy byli zawsze nieliczni i oni właśnie tworzyli, niezależnie od warunków życia i atmosfery danego środowiska, o świecie to, co o zmierzchu stawało się ogólnym dobrem. Nigdy nie tkwili w przeszłości, byłoby to dowodem braku ich twórczej żywotności. Jeśli zaś korzystali w wypracowanych doświadczeniach, przetwarzali je na budulec własnego nowego stylu.

(Artysta plastyk, kierownik katedry rysunku w Politechnice Lwowskiej, organizator środowiska plastycznego we Lwowie – w książce *Twórczość przejawem instynktu życia.*)

AFORYZMY

Gustaw Sajdok

Najczęściej ubliżamy tym, których kochamy.

Zywioty nie wybierają ofiar.

Rytuał dojrzewania nigdy się nie kończy.

Kiedy piękno sięga dna duszy, nie żałuj leż.

W pośpiechu tracimy ideały, przyjaźni, a w końcu samych siebie.

W listopadzie minie piąta rocznica śmierci Gustawa Sajdoka (12. 1. 1935-11. 11. 2002), poety, aforysty, autora wierszy dla dzieci, ostatniego prezesa Zrzeszenia Pisarzy Polskich w RC.



Gdzie z kultury
znika świąteczność,
tam zagrożone jest
też człowieczeństwo.

Harvey Cox

W sierpniowym „Zwrocie”, w związku z podróżą grupy Zaolziaków do Peru i Boliwii, ukazał się materiał przypominający osiągnięcia cywilizacji Inków. A jak wygląda życie Indian we współczesnych rezerwach amerykańskich? O tym m.in. pisze Aleksandra Ziółkowska-Boehm w

przygotowywanej do druku książce *Otwarta rana Ameryki*. Przynosząc skrót jednego z tekstów przypominamy, że autorka była wieloletnią sekretarką „ojca” XX-wiecznego reportażu polskiego, Melchiora Wańkowiicza. Po jego śmierci wyjechała do USA i osiedliła się tam na stałe.

Smutek rezerwatów

Wygląd rezerwatów w większości przypomina wyobrażenia. Często wręcz zaskakuje zwyczajność. Pamiętam, gdy pierwszy raz jechaliśmy do Pine Ridge w Dakocie Południowej. Według mapy przekroczyliśmy granicę terenów rezerwatów i długo jechaliśmy błotnistą drogą. Wokół nic, pola. W oddali jakieś chatki. Okazało się, że jechaliśmy w śmieśnym przeświadczeniu, że rezerwat będzie miał – jak prawie wszędzie w tym kraju – znak powiatowy lub bramę wjazdową.

Cywilizacja tu nie dotarła

Rezerwat Pine Ridge położony jest w południowo-zachodniej części stanu Dakota Południowa. To drugi co do wielkości rezerwat indiański w Stanach Zjednoczonych. Rozciąga się na ponad 700 tys. hektarów, jest domem dla 41 tys. Indian Lakotów (znanymi także jako Siuksowie Oglala). Wielu z nich pochodzi z rodzin wspaniałych walecznych wojowników, takich jak słynni Crazy Horse, Red Cloud i Sitting Bull.

Nie ma tu farm, nie ma przemyśle. Żadna z dróg nie ma nawierzchni. Nie ma autobusów, sklepów, banków, teatru, sklepu z ubraniami, apteki, restauracji, warsztatu samochodowego i nikt nie dostarcza poczty do domu. Nie ma tu, nie widziałam nawet fryzjera. Nie mogą na terenie swojego rezerwatu kupić pary spodni, bo takich tu nie sprzedaje. Jest jeden sklep, czynny całą dobę sklep Big Box, kilka mniejszych, wyglądem przypominają fortece, bo prowadzą obronę przed grabieżcami.

Przemierzając ogromne przestrzenie, nie napotkałam po drodze żadnego hotelu. Zobaczyłam tylko jeden mały pensjonat prowadzony przez Indian. Pine Ridge nie jest wyjątkowo biednym rezerwatem. Nie licząc kilku

plemion, które osiągają ogromne dochody dzięki kasynom gry, rezerwaty indiańskie są przykładem niewyobrażalnej biedy i stagnacji.

Porażająca bieda

Nie tylko z wyglądu, ale i według statystyk, jest to najbiedniejszy rejon Ameryki. Bezrobocie sięga 88 proc., co trzeci dom nie ma elektryczności ani kanalizacji. Szerzy się alkoholizm, choć według prawa na terenie rezerwatu nie można kupić nawet piwa. Najczęstszą przyczyną śmierci na terenie Pine Ridge są wypadki drogowe spowodowane w stanie nietrzeźwym. W leżącym w pobliżu miasteczku w stanie Nebraska jest duży sklep alkoholowy, gdzie zaopatrują się Indianie.

Jedna trzecia Indian żyje poniżej poziomu ubóstwa, w nędzy żyje połowa dzieci. Dochód roczny na jednego mieszkańca w rezerwacie wynosi 4500 dol. (w pozostałej części kraju – ok. 18 000).

Na tysiąc nowo narodzonych dzieci umiera 29, wiele rodzi się z płodowym syndromem alkoholowym. 50 proc. młodzieży rezygnuje z nauki, 2 tys. rodzin czeka na pomoc rządową w otrzymaniu mieszkania.

Bezdomni nie śpią jednak na ulicach, rodziny przycupniają w szopy i karmią potrzebujących. Tygodnik „Time” pisał o Anicie Hollow Horn, Indiance z plemienia Siuksów Oglala. Mieszka w parterowym trzypiętrowym domu z czworgiem dzieci, matką, ojczymem i siedmiorgiem rodzeństwa. Anita z dziewięcioletnią córką i kilkoma dorosłymi zajmuje piwnicę, jej chory na raka brat ze swoimi dwoma synami i pozostałe dzieci śpią w domu. Większość układa się do snu na podłodze. Najgorzej jest wtedy, kiedy piwnicę zalewa woda. Pleśń zajmuje ściany wzdłuż schodów prowadzących z piwnicy na górę. Anita Hollow ma

jednak w domu łazienkę, o której większość mieszkańców Pine Ridge może tylko pomarzyć.

Pomóż sobie sam

Powszechna izolacja i bieda łączy się z jałowością ziemi i surowym klimatem. Duża część terenów to tzw. badlands. Przypominają krajobraz utrwalaony przez kadry z filmów westernowych – zastygłe, skamieniałe rzeźby z piasku wśród trawy prairii. Gdy zobaczyłam to pierwszy raz, byłam zaskoczona, że to nie tyle jest piękne, ile straszne: pomnik ubóstwa ziemi – bez wody i bez zieleni.

Efektywność wykorzystania ziemi na terenach rezerwatów jest o 30-90 proc. niższa niż gdzie indziej. Skorumpowane sądownictwo i przekupna władza plemienna nie zachęca, a wręcz odstrasza inwestorów z zewnątrz.

Instytucje, które zarządzają rezerwatami, nie mają możliwości inwestowania i nie zachęcają do tego ludzi. Indianie nie dostają pożyczek, ponieważ ich ziemia należy do „funduszy wieczystych rządu federalnego” i nie może służyć jako zastaw. System plemienny nie jest w stanie w niczym pomóc.

Istnieje hipoteza, że Indianie są narodem, któremu kapitalizm jest obcy, ale przecież temu fakty. Według antropologów Indianie zawsze posiadali konie i tipi, mieli tradycyjne poczucie własności przeciwne wspólnoty. Meriwether Lewis opisał Indian Chinooks jako „wspaniałe się targujących”. Istniały kampanie wymiany futer, które kwitły i przynosiły Indianom duży dochód.

Niektórzy próbują i dziś działalności handlowej. Na przykład Indianka Leatrice „Chick” Big Crow otworzyła centrum rekreacji. Umożliwia młodzieży spędzanie czasu w sposób produktywny, bez picia alkoholu i zażywania narkotyków.

EMIGRACYJNA FALA WSPÓŁCZESNEJ LITERATURY POLSKIEJ – ZBIGNIEW KRUSZYŃSKI

Zbigniew Kruszyński (ur. 1957) jest absolwentem polonistyki Uniwersytetu Wrocławskiego i Lozannie. W latach 80. związał się z podziemnymi strukturami „Solidarności”, po uwiezieniu w latach 1982-84 wyjechał do Szwecji, tutaj zadebiutował jako autor powieści *Schwedenkräuter* (1995). Następnie wydał *Szkie historyczne* (1996) i *Na lądach i morzach* (1999, opowiadania). Ostatnio ukazał się zbiór opowiadań *Powrót do domu*.

Przebieg nowej tożsamości

Niedawno pisarz powrócił z emigracji do kraju. Zdaniem Zbigniewa Bidakowskiego najwybitniejszą i „jedną z najważniejszych w literaturze polskiej po 1989 r.” książką Kruszyńskiego są *Szkie historyczne*. Oto niektóre z emigracyjnych spostrzeżeń pisarza.

W Szwecji w jakiś sposób zmusza do pisania. Z jednej strony człowiek do zera, więc potrzebna jest jakaś nowa motywacja, aby powrócić do życia; pisze się, aby potwierdzić istnienie poświadczonych nazwiskiem na okładce. Nie chodzi tu o żadną żądzę sławy, ale o pewne minimalne quodlibet, o przeżycie. Z drugiej strony nowe miejsce jest niezrozpoznany, domagający się opisanie świata; trzeba go zbudować, zbudować być może, iluzję całości, a ambicją każdego jest wywołanie u czytelnika wrażenia kompletnej, w pełni wyposażonej rzeczywistości. Na początku na emigracji jest ciekawe, inni ludzie, inny język, inne krawężniki i inne pocztowe. Kiedy Walter Benjamin pojechał do Rosji,

nie znał języka, ale pisze, że obserwował, jak ludzie mówią. To nie jest dobry sposób podróżowania, ale jemu akurat udało się lepiej opisać Rosję, niż niejednemu rusycyście. Podobnie było z Rolandem Barthesem w Japonii, imperium znaków. Nabokow wyjechał jako 20-letni młodzieniec i konfrontował przecho-

Pisarz za granicą

wane obrazy Rosji z Europą Zachodnią, a potem z Ameryką. Powstało z tego arcydzieło, z którym niewiele utworów może się równać. Do tego jeszcze zmienił język, podobnie jak Cioran we Francji. Oczywiście, zdarza się, że na emigracji pisarze wiedzą, czy nie tak było z Hłaską? Ale raczej jej żywił, dla wielu innych zatrudnień tak wyniszczający, sprzyja pisaniu, choć może niekoniecznie jakiejś środowiskowo-obyczajowej prozy, której potrzebne jest zanurzenie w języku otoczenia. Ja jednak uważam, że od zanurzenia lepszy jest dystans, cierpliwa obserwacja z pewnej odległości. Bliskość i towarzyszyść niekoniecznie sprzyjają literaturze. Raczej wycofanie i samotność.

Wysilek pamięci, zlepki

Ja po pewnym czasie próbowałem rekonstruować świat, który zostawiłem w Polsce, lepiłem go trochę z pamięci, trochę z miast, w których mieszkałem w Szwecji: Uppsali, Sztokholmu, Lundu, a trochę z gaza-

towych doniesień. Tak powstały opowiadania z tomu *Na lądach i morzach*, zabawne, że uznane przez krytykę za „diagnozę społeczną Polski po komunizmie”, a pisane przecież z dystansu, z pamięci i wyobraźni. Oczywiście, istnieje dylemat prozaika, który chciałby pisać przyziemne teksty o tym, co za oknem, ale wstaje rano, odsłania okno i widzi nie-ten świat. Nie ten, w którym wyrósł i z którym nadal chciałby się kontaktować. Cóż mu pozostaje, jakieś łączenie światów, wysilek pamięci, zlepki. Ale z takich połączeń niekiedy wynika coś interesującego, mam nadzieję.

Alienacja, czyli duchowe osamotnienie

W *Schwedenkräuter* przede wszystkim chciałem opisać obcość, uczucie, które jest podstawowym składnikiem emigracji. Dlatego powołałem do życia postać takiego prawdziwego egzula, nie bardzo wiadomo skąd, znikąd. Proszę zauważyć, że emigranci często starają się zatrzeć ślady pochodzenia, bo wydaje im się, że w ten sposób łatwiej otrzymają azyl. Jednocześnie wyposażylem go w znajomość Europy Wschodniej i nawet wysłałem na chwilę ze Szwecji do Polski. Ten zgryźliwy uchodźca krytykuje wszystko, co dostrzega wokół, cywilizację, obyczaje, urodę kobiet, nawet samogłoski w językach skandynawskich. To jest, rzecz jasna, ironiczna krytyka takiej ułatwionej krytyki kultury Zachodu. Ale odsłania też czasami, mam nadzieję, poważną problematykę alienacji, duchowego osamotnienia, w jakim tkwimy. Opr. (k)



Telewizja

WTOREK 14 SIERPNI

■ TVP 1

5.35 Moda na sukces (s.) 6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.14 Kwadrans po ósmej 8.30 Strażak Sam - Strzeż się pomocy sąsiedzkiej (s.) 8.40 Sąsiedzi - Kosa (s.) 8.50 Domowe przedszkole - Pawie pióro 9.20 Lippy and Messy - Do-be-do 9.30 Ranczo pod Zieloną Siódemką - Jak zacząłem mieć dobre pomysły (s.) 10.00 Szkoła złamanych serc 10.50 Bao-bab, czyli zielono mi 11.15 Leśnym tropem 11.35 ZUS dla ciebie 11.40 Telezakupy 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 Plebania (s.) 12.45 Jan Serce - Matylda 13.45 Rodzina jak z nut 14.30 Kobieta zaradna 15.00 Wiadomości 15.10 Smaki polskie 15.25 Klan (s.) 15.55 Tygrysy Europy - Żółte wyciszenie 17.00 Teleexpress 17.20 Celownik 17.35 Moda na sukces (s.) 18.30 Dwie strony medalu (s.) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.15 Asteroida (film USA) 21.55 Sprawa dla reportera 22.25 Teleexpress nocą 22.45 Bez pardonu - Znow w siodle 23.35 Alternatywy 4 - Spisek (s.) 0.30 Zbrodnia lorda Artura Saville'a 1.00 Kabaret Starszych Panów.

■ TVP 2

6.00 Statek miłości (s.) 7.05 Hydro-nauci - Złapani w sieci 7.25 Janka - Ucieczka (s.) 7.55 Szpital na peryferiach po dwudziestu latach - Synowie (s.) 9.00 Pytanie na śniadanie 10.35 Święta wojna - Botanik 11.05 Codzienna 2 m 3 11.35 Magnum 12.25 Klinika pod kangurem 12.55 Raj na ziemi - Kakadu 13.50 Starter 14.05 Europa da się lubić 15.05 Detektyw w sutannie - Ślepiec (s.) 15.50 Flipper - Porwanie (s.) 17.30 Biuro kryminalne - Śmierć przyjdzie w nocy 18.00 Program lokalny 18.45 Panorama 19.05 Smaczne Go! Dorota Kamińska 20.00 Hotel Babilon 21.00 Czarne chmury - Pantomima 22.00 Pano-

ASTEROIDA

100 min, USA 1997

TVP 1, wtorek 14. 8., godz. 20.15

Reżyseria: Bradford May
Występują: Michael Biehn, Annabella Sciorra, Don Franklin, Zachary Charles, Anthony Zerbe, Brian Allen-Hill i inni.



Odkryta asteroida na kursie kolizyjnym z Ziemią, mimo wysiłków rządów USA, nie zostaje zniszczona. W przypadku uderzenia pierwszego obiektu, nazwanego Helios, ma zostać wyzwolona energia wielokrotnie przewyższająca mocą eksplozję bomby atomowej w Hiroszimie. Asteroida uderza w pobliską stację Missouai. Na szczęście, dzięki wyliczeniom astronomów, mieszkańcy miasta Kansas zostają ewakuowani i kataklizm nie pociąga za sobą ofiar. Ale drugi z kosmicznych obiektów, Eros, jest znacznie większy. Jego upadek może oznaczać globalną katastrofę.

rama 22.25 Sport-telegram 22.30 Biznes 22.35 Wieczór filmowy - Kocham kino 22.45 Huzar 1.00 Korespondent 1.55 Noc zagadek (teleturniej interaktywnej).

■ TV KATOWICE

6.00 Kurier 6.24 Przegląd prasy 6.45 Kurier flesz 7.20 Serwis ekonomiczny 7.45 Aktualności 7.50 Gramy dla was 8.45 Schlesien Journal 9.15 Kurier flesz 9.26 Kamera Kuriera 9.30 Kurier 10.14 Kurier gość 11.01 Kurier biznes 12.10 Kurier świat 12.30 Kurier 13.11 Kurier komentarze 14.06 Serwis kulturalny 14.30 Kurier 16.00 Serwis ekonomiczny 16.14 Rozmowa dnia 16.30 Kurier 16.45 Aktualności 16.50 Relacje 17.00 Trójka dzieciom - Przypód kilka wróbla Cwirka 18.00 Aktualności 18.40 Trójka tam była 18.55 TV Katowice zaprasza 19.00 Raport z akcji 19.15 Bliżej natury 19.40 Gramy dla was 19.50 TV Katowice zaprasza 20.00 Telekurier 20.30 Kurier 20.55 Trzeci wymiar 22.15 Plus minus 22.30 Kurier 22.45 16/16 23.30 Kurier 23.56 Miłość i władza - Nancy i Ronald Reaganowie 0.40 Plus minus 0.52 Trzeci wymiar.

■ POLSAT

6.00 Wstawaj! Gramy! (pr. muz.) 6.45 Sekret Laury (s.) 8.00 Wielka wygrana (teleturniej) 8.55 Graczykowie (s.) 9.30 Daleko od noszy - Lokale do wynajęcia (s.) 10.00 Czarodziejki (s.) 11.00 Dotyk anioła (s.) 12.00 Pensjonat pod Różą - Ślub (s.) 13.00 Jesteś moim życiem 13.55 Miodowe lata - Wróżka 14.40 Benny Hill 15.15 Rodzina zastępcza - Ciotka Adela (s.) 15.50 Wydarzenia 16.30 Daleko od noszy - Maleństwo z Gwatemali 16.55 Strażnik Teksasu - Próba wiary (s.) 17.55 Miodowe lata - Ochroniarze (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Rodzina zastępcza - Igraszki z magią 20.00 Mamuśki (s.) 21.00 Świadek (film USA) 23.25 Chirurgi (s.) 0.25 Threshold - strategia przetrwania 1.25 Dziewczyny w bikini (quiz).

■ TVC 1

5.59 Dzień dobry z TVC 8.30 Bajkowe wakacje 9.40 10 wieków architektury 10.00 Wiadomości 10.05 Horakowie (s.) 11.00 Talk show Jana Krausa 11.40 Uwięzieni za żelazną kurtyną 12.00 Wiadomości 12.30 Bycie Romem (dok.) 13.25 Ćwiczmy z TVC 13.35 Chłopaki w akcji (mag. kul.) 14.00 Nas sześcioro (s.) 14.25 13 komnata... 15.00 Wiadomości 15.05 Everwood (s.) 16.00 Bajkowe wakacje 17.15 AZ-kwiz (teleturniej) 17.40 Czarne owce 17.55 Prognoza pogody 17.57 Minuta z przyrody 18.00 Wiadomości regionalne 18.15 Dom to sztuka (poradnik) 18.40 Żywe serce Europy 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki 19.00 Wiadomości, wiadomości regionalne, prognoza pogody, sport 20.00 Wścigi w zdobywaniu kosmosu (s. dok.) 21.00 Wszystko party (talk show) 21.35 Świętej pamięci (film niem.) 23.05 Wiadomości, prognoza pogody, sport 23.15 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki 23.20 Polityczne spektrum 23.45 Historie żelaznej kurtyny 0.00 Zestrzeleni nad Związkiem Radzieckim 0.55 Mieszkań - to sztuka 1.15 Simpsonowie.

■ TVC 2

6.10 Wiadomości TVS 6.30 Wiadomości regionalne 7.15 Wydarzenia w regionach 7.50 Panorama 8.30 Reportaż TVC 9.00 Dzień dobry z Moraw i Śląska 11.25 AZ-kwiz 12.00 Auto Moto Revue (mag.) 12.25 Styl (mag.) 12.50 Babel (mag.) 13.15 Z modlitwą w podróży 13.40 Bajkowe wakacje 15.55 Czego nie ma w mieście 16.15 Wyspy zapomnianego spokoju (s. dok.) 16.40 Dołącz do nas (pr. publ.) 16.55 Nie poddawaj się (pr. publ.) 17.10 Alchemia istnienia 17.35 Sedno 17.50 Sport z Kaźką (mag.) 18.05 Folklorika (mag.) 18.30 Tajemnica lamigłówek (s.) 19.00 Wiadomości

ŚWIADK

145 min, USA 1985

Polsat, wtorek 14. 8., godz. 21.00

Reżyseria: Peter Weir
Występują: Harrison Ford, Kelly McGillis, Josef Sommer, Lukas Haas, Jan Rubes, Alexander Godunov i inni.



Młoda wdowa Rachel wraz ze swym 8-letnim synem, Samuelem, są amizami. Podczas pobytu w Filadelfii chłopiec staje się przypadkowym świadkiem brutalnego morderstwa w dworcowej toalecie. Policjant John Book otrzymuje polecenie przesłuchania i ochrony nieletniego świadka. Wkrótce śledztwo ujawnia związek szefów policji z popełnioną zbrodnią. Policjant zaczyna obawiać się o życie chłopca i jego matki. Jedynym dla nich ratunkiem jest ucieczka i schronienie się przed prześladowcami wśród społeczności amiszów.

ści w języku migowym 19.05 Sprawa dla ombudsmiana 19.30 Simpsonowie (s. anim.) 19.50 Ćwiczmy z TVC 20.00 Biuro (s.) 20.40 Dokument 21.00 Wydarzenia, komentarze 21.30 Piękne zguby (talk show) 22.00 Opowieści kanterberyjskie (s.) 22.50 Kinobox 23.20 Rexpatriates (dok.) 0.35 Wieczór na temat... 2.40 City Folk - Zagrzeb.

■ NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.35 Kojak (s.) 9.25 Najlepsze koleżanki 2/2 (film niem.) 11.10 Lenssen i spółka (s.) 11.35 To morderstwo, napisała (s.) 12.30 Sue Thomas - agent FBI (s.) 13.20 Gliniarz z dżungli (s.) 14.20 Gliniarze z Rosenheim (s.) 15.15 Poszukiwacze skarbów (s.) 16.05 Strażnik Teksasu (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.35 Świat według Bundy'ch (s.) 18.10 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 18.55 Gospoda (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Mały pitawał z dużego miasta (s.) 21.10 Kryminalne zagadki New York (s.) 22.05 Żołnierze kosmosu (film USA) 0.25 Bez skazy (s.) 1.15 Szybka wygrana.

■ PRIMA

6.30 Jolanda, córka Czarnego Korsarza (s. anim.) 7.00 Szansa bez granic (pr. roz.) 8.55 Jesteś moim życiem (s.) 9.55 Płonienie namiotności (s.) 10.55 Policja kryminalna Kolonia (s.) 11.55 Kobieta w tozde (s.) 13.55 Komisarz Rex (s.) 14.55 Nieustraszone (s.) 16.00 Diagnoza morderstwo (s.) 16.50 Rewir Wolfa (s.) 17.45 Minuty regionu 17.48 Wiadomości regionalne 18.00 Wiadomości, prognoza pogody 18.05 5 kontra 5 (pr. roz.) 19.00 Wiadomości, sport 19.25 Krok za krokiem (s.) 20.00 Bardzo delikatne związki (s.) 21.15 Morderstwa w Midsomer (s.) 23.20 Piekielny rój (film USA) 1.05 Zapytaj o przyszłość.

ŚRODA 15 SIERPNI

■ TVP 1

6.05 Warto kochać (s.) 6.45 Smaki polskie 7.00 Transmisja mszy św. z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie Łagiewnikach 7.55 Kod trzeciej tajemnicy fatimskiej 8.50 Od przedszkola do Opola - Koncert galowy w Opolu 9.40 Mów mi Rockefeller 11.15 Wojsko Polskie 2007 11.40 Dzień Bohaterów, Dzień Ojczyzny - Święto Wojska Polskiego 13.00 Wiadomości 13.10 Pingwiny z Antarktyki 13.55 Program publicystyczny 15.05 Przypiół ulami 16.10 Śmiech

warte 17.00 Teleexpress 17.20 Wesele gorączka 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.10 Gliniarz z metropolii (film USA) 22.10 Opole 2007 na bis 23.05 Życzenie śmierci IV 0.40 07 zgłoś się 1.35 Parada oszustów - Jaguar 1936 2.30 Jak zrobić coś z niczego.

■ TVP 2

6.10 Lokatorzy (s.) 7.05 Karlsson z dachu 8.20 Tajemnice Florydy 8.55 W hołdzie generałowi Andersowi 9.40 Wojciech Cejrowski boso przez świat - Fatima 10.10 Klub Imperatora 12.00 Miejsca w sercu 14.00 Familiada (teleturniej) 14.30 Duże dzieci 15.25 Flubber 17.00 XIII Festiwal Kultury Kresowej 2007 18.00 Program lokalny 18.30 Sport-telegram 18.45 Panorama 19.05 XIII Festiwal Kultury Kresowej 2007 20.10 Atrakcyjny pozna panią... 22.00 Panorama 22.25 Sport-telegram 22.30 Biznes 22.35 Eddie 0.20 „Niepokonani” - XVII Międzynarodowy Festiwal Orkiestr Wojskowych 0.45 Sprawa Michaela Crowea 2.10 Noc zagadek - teleturniej interaktywnej.

■ TV KATOWICE

6.40 Ja, Hucul 7.30 Kurier 7.45 Aktualności 7.50 Zamyślenia nie tylko dla pobożnych 7.55 Kalejdoskop regionalny - Częstochowa 8.05 Cantate Deo 8.45 Tropiciiele 9.00 Reportaż 9.53 Serwis kulturalny 10.02 Znojne dzieciństwo 10.30 Kurier 10.56 Serwis kulturalny 11.01 Uwierz w dokument 11.30 Kurier 12.01 Taksówki z czterech stron świata - Bangkok 12.30 Kurier 13.01 Odrodzenie przez śpiew 14.03 Uwierz w dokument 14.30 Kurier 14.58 Serwis kulturalny 15.02 Taksówki z czterech stron świata - Malediwy 15.30 Kurier 16.03 Reportaż Trójki - Nasza Mama kochana 16.30 Kurier 16.45 Aktualności 16.50 Zamyślenia nie tylko dla pobożnych 16.55 TV Katowice zaprasza 17.00 Trójka dzieciom - Przypód kilka wróbla Cwirka 17.15 Vsechno kłape-wszystko gra 20.00 Telekurier 20.30 Kurier 20.56 Śladami imperiów - Gibraltar 21.30 Kurier 21.45 Aktualności 23.23 Uwierz w dokument 0.13 Trzeci wymiar.

■ POLSAT

6.00 Pierwsza miłość (s.) 7.10 Sonic X (s.) 8.00 Piotr Rubik 8.50 Milionerzy 10.10 Cygańskie dziewczę 11.25 Nie wiercie bliźniaczkom. Hawajskie wakacje 13.10 Wychować Waylona 14.55 Nowa zasadzka 17.00 Polska : Słowacja - Memorial Huberta Jerzego Wagnera 18.50 Wydarzenia 19.30 Rodzina zastępcza - Prawo jazdy 20.00 Ewolucja (film USA) 21.55 Studio Lotto 22.05 Sekta 0.10 Ta jedyna 2.05 Dziewczyny w bikini (quiz).

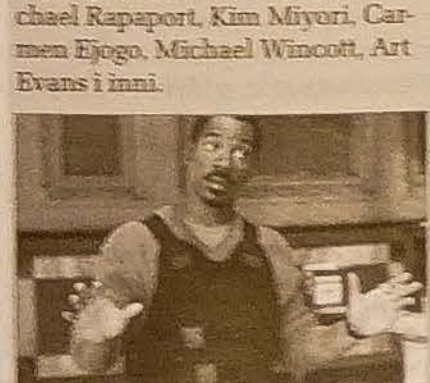
GLINIARZ Z METROPOLII

120 min, USA 1997

TVP 1, środa 15. 8., godz. 20.10

Reżyseria: Thomas Carter

Występują: Eddie Murphy, Michael Rapaport, Kim Miyori, Carmen Ejogo, Michael Winocoff, Art Evans i inni.



Niekonwencjonalny policjant negocjator Scott Roper wraz z partnerem ruszają w pościg za psychopatą, który obrabował bank, uprowadził Scottowi dziewczynę i zabił mu przyjaciela. Tym razem jednak sytuacja okazuje się o wiele bardziej skomplikowana niż podczas poprzednich akcji medialnych Scotta. Jego przeciwnik jest zdecydowany na wszystko i wyjątkowo przebiegły.

■ TVC 1

5.59 Dzień dobry z TVC 8.30 Bajkowe wakacje 9.00 Piękne miasta 9.25 Klasytory (s. dok.) 10.00 Wiadomości 10.05 Wyznaje (film USA) 11.35 Film TV 12.00 Wiadomości 12.30 Rolki - to sztuka 14.05 Wędrująca kamera (s. dok.) 14.35 Styl (mag.) 15.00 Wiadomości 15.05 Zapomniane wypisy (s. dok.) 15.30 Hobby magazyn Bohdalovej 16.10 Bajkowe wakacje 16.45 Losy gwiazd 17.15 AZ-kwiz (teleturniej) 17.40 Testy, porady, reportaże 17.55 Prognoza pogody 18.00 Minuta z przyrody 18.00 Wiadomości regionalne 18.15 Pod pokrywką (mag.) 18.40 Żywe serce Europy 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki 19.00 Wiadomości, wiadomości regionalne, prognoza pogody, sport 19.55 Losowanie Sportki i Szansy 20.00 Historia wie (s.) 21.00 List do ciebie 21.15 Na tropie (mag. krym.) 22.20 Piękne miasta 22.45 Wiadomości, prognoza pogody, sport 22.55 Losowanie Sportki i Szansy 23.00 Dokument 23.15 Losowanie Szczęśliwej 10 23.30 10 komnata... 0.00 Chłopaki w akcji 0.25 Dom - to sztuka 0.50 Simpsonowie 1.10 AZ-kwiz 1.35 Everwood (s.).

■ TVC 2

6.10 Wiadomości TVS 6.30 Wiadomości regionalne 7.15 Wydarzenia w regionach 7.50 Panorama 8.30 Piękne zguby 9.00 Dzień dobry z Moraw i Śląska 11.25 AZ-kwiz 12.00 Trójka 12.35 W kondycji (mag.) 12.55 Świat miniaturowych modeli 13.20 Chłopy 13.50 Po czechu 14.00 Świat świadkowie 14.10 Znaki i rytuały 14.30 Super Pomarańcza (mag.) 15.05 My, dziewczyny z Miasteczka 15.25 Wędrowni krajiną 15.40 Przemysły rodzinne 16.10 Hiroszima 17.00 GEO 17.25 Populacja (mag.) 18.00 Msza św. 19.00 Wiadomości w języku migowym 19.05 Sprawa ombudsmiana 19.30 Simpsonowie (s. anim.) 19.50 Ćwiczmy z TVC 20.00 Ten nasz czeski charakter 20.30 Dokument 21.00 Wydarzenia, komentarze 21.30 Przekłeci królowie 23.05 Nadal tutaj jestem 23.25 jennicza Gamelania 0.15 Noc z filmu. Cienie we mgle (film USA) 1.35 Babel.

■ NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nowa 8.30 Kojak (s.) 9.25 Wojownicze żółwie - ja III (film USA) 11.10 Lenssen i spółka (s.) 11.35 To morderstwo, napisała (s.) 12.30 Sue Thomas - agent FBI (s.) 13.20 Gliniarz z dżungli (s.) 14.20 Gliniarze z Rosenheim (s.) 15.15 Poszukiwacze skarbów (s.) 16.05 Strażnik Teksasu (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.35 Świat według Bundy'ch (s.) 18.05 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 18.55 Gospoda (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Dusza jak kawałek ciasta (s.) 22.20 Na własne oczy (pr. publ.) 23.00 Agencja NCIS (s. 23.05 Skarżami za niewiomość (s.) 0.45 Szybka wygrana.

■ PRIMA

6.30 Jolanda, córka Czarnego Korsarza (s. anim.) 7.00 Szansa bez granic (pr. roz.) 8.55 Jesteś moim życiem (s.) 9.55 Płonienie namiotności (s.) 10.55 Policja kryminalna Kolonia (s.) 11.55 Kobieta w tozde (s.) 13.55 Komisarz Rex (s.) 14.55 Nieustraszone (s.) 16.00 Diagnoza morderstwo (s.) 16.50 Rewir Wolfa (s.) 17.45 Minuty regionu 17.48 Wiadomości regionalne 18.00 Wiadomości, prognoza pogody 18.05 5 kontra 5 (pr. roz.) 19.00 Wiadomości, sport 19.25 Krok za krokiem (s.) 20.00 Bardzo delikatne związki (s.) 21.15 Morderstwa w Midsomer (s.) 23.20 Piekielny rój (film USA) 1.05 Zapytaj o przyszłość.

Telewizja ostrzega: sobie prawo do...

Wspomnienia

*Żyłem z Wami, cierpiełem i płakałem z Wami
Nigdy mi, kto szlachetny, nie był obojętny!*

Dziś, 14. 8. 2007 mija 10. rocznica, kiedy na zawsze opuściła nas nasza Najdroższa Mamusia, Teściowa, Babcia, Prababcia, Ciocia, Kuzynka, Kuzynowa

śp. HELENA MATULOWA
Wszystkich, co znali Jej szlachetne serce, o chwilę wspomnień prosi najbliższa rodzina. GL-473

Ekrologi

*Nie płaczcie, nie żalcie nad moją mogiłą,
bo mi już je dobrze, bo ja już je w niebie.
Wam trzeba gazdować rozumem i siłą,
tworzyć, mnożyć, śpiwać i myśleć na siebie.*

W smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 12 sierpnia 2007 zmarła w wieku 68 lat nasza Ukochana Żona, Mama, Babcia, Prababcia i Siostra

śp. MARIA KOCHOWA

z Stonawy, zamieszkała w Karwinie Darkowie. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w czwartek 15 sierpnia 2007 o godz. 15.00 w kościele rzymsko-kat. św. M. Magdaleny w Stonawie. W smutku pogrzebny mąż z rodziną. RK-154

o w kinach

KLONNA - Centrum: Zodiak (14, 15, godz. 20.00); Reflex: Roming (15, godz. 17.00, 20.00); **HAWIE-ROW - Centrum:** Simpsonowie: Historia kinowa (14, 15, godz. 15.30, 18.30, 20.00); **TRZYNIEC - Kosmos:** Wspaniałe stworzenie (14, 15, godz. 17.30); **Przyjaciel Piątka (14, 15, godz. 20.00); CIE-CHYŃ - Piast:** Shrek III (14, 15, 18.30, 20.00, 20.15).

o na antenie

WARSZAWSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1, wiadomości regionalne od godz. 18.00; TVC 2, sobota od godz. 18.30.

WARSZAWSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 FM i Trzyńciec 105,3 MHz, po-pt: 18.30.

o w terenie

TRZYNIEC: Klub Kobiet i Klub Seniora MK PZKO zapraszają na spotkanie 15. 8. o godz. 15.00 do domu PZKO.

KLONNA RAJ - Klub Seniora MK

MUZEUUM HUTY TRZYNIECKIEJ NA SOBOTĘ

Raz na ludowo!

TRZYNIEC (wra) - O tradycjach ludowych dziedzinie kulturowym i sztuce użytkowej w najbliższą sobotę w Muzeum Huty Trzyńskiej w programie zwyczajnym „Lato muzealne” odbędzie się „Raz na ludowo”, czyli powtórzenie koncertu, który odbył się „GL” od Ewy Kuczyńskiej, kierowniczką muzeum, a w programie dzieci będą warsztaty plastyczne, jak malowanie na kamieniu, a także warsztaty garncarskie. Będzie można zapoznać się z wystawą „Lato muzealne” i zobaczyć wystawę „Raz na ludowo”.

dziennem na kodowatku, robieniem klocekowych koronek, zdobieniem pierników czy produkcją czepanego papieru - powiedziała E. Zamarska, dodając, że niektóre wyroby ich twórcy będą mogli gratis odnieść do domu.

Warsztatom towarzyszyć będzie muzyka ludowa przedstawiana przez Małą Muzykę zespołu „Odrzychowice”, Zespół Taneczny „Jaworowy”, „Członowki”, „Buków” z Jabłonkowa czy „Biał”. Oprócz tego dla najmłodszych muzeum przyszykowało wiele zabaw tematycznych.

Droga Olu! Przyjmij wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

TATY

od nas, nauczycieli i pracowników niepedagogicznych SP i Przedszkola z Pol. Jęz. Nauczania w Lutynie Dolnej. GL-478



*Ojcowski dom to istny raj,
dar Ojca Niebieskiego,
choćbyś przeszedł
cały świat,
nie znajdziesz piękniejszego.*

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 9 sierpnia zmarła w wieku 74 lat nasza Ukochana Mama, Babcia, Teściowa, Ciocia i Kuzynka

śp. inż. DANUTA RASZKA

z domu Fukala, zamieszkała w Trzyńcu Lyżbicach. Ostatnie pożegnanie Drogiej Zmarłej odbędzie się w czwartek 16 sierpnia o godz. 14.00 w kościele ewangelickim w Bystrzycy i na cmentarzu w Lyżbicach. Córka Halina Mõhwald z rodziną. GL-477

PZKO zaprasza członków na spotkanie 14. 8. o godz. 16.00. CZ. CIESZYN - Uwaga Klub Seniora MK PZKO Cz. Cieszyn Centrum: najbliższe

stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”; do 31. 10. wystawa „Niedźwiedzie”. Czynna wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ ARCHEOPARK w Kocobędzu: czynny wt-nie: 9-16.

o ferty

SZUKAM pani do pilnowania dwójki dzieci w wieku 3-4 lat. Miejsce pracy w Ostrawie, zakwaterowanie zapewnione. Kontakt: p. Kiersz, tel.: 739 858 711. AD-120

o za Olzą

MUZEUUM SŁASKA CIESZYŃSKIEGO, ul. Regera 6, Cieszyn: do 30. 9. wystawa „Skarby ziemi wydarte”. Czynna w godz. pracy Muzeum.

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA, ul. Mennicza 46, Cieszyn: do 31. 8. wystawa „Ignacy Kraszewski i jego księgozbiór. W 120. rocznicę śmierci pisarza.” Czynna wt-pt: 8-18; so: 9-15.

WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja: czynna codziennie 9-16.

»Apatheia« w TV Očko

Hawierzowski zespół Apatheia nie próżnuje. Już jutro o 22.30 będzie go można obejrzeć w programie Madhouse w TV Očko. Zespół wystąpi przy okazji premiery swojego wideoklipu w tej stacji. Autorem wideoklipu do utworu „My Personal Sun” jest Harvan, który współpracował m.in. z Natalią Kocobową oraz Anime. Oficjalną premierę My Personal Sun miał 2 czerwca w „Nocy z Aniołem” na CT2. Dla tych, którzy nie będą mieli okazji obejrzeć jutrzejszego Madhouse, gdzie oprócz muzyki będzie również wywiad z kapelą, przygotowana jest powtórka w niedzielę o północy.

Na żywo można posłuchać Apatheia m.in. w Karwinie na festiwalu Dokońców 31. 8. Przy okazji koncertów się wakacyjnych wojny można spotkać zespół i wzięcia w Klasztorze nad Olzą. Apatheia przygotowuje się również do trasy koncertowej po Polsce. Wymszy na nią najprawdopodobniej już w październiku. (hs)

Hyde Park

W rubryce tej publikujemy materiały nadesłane przez czytelników, wyrażające ich opinie, poglądy i przekonania. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonania skrótów.

Niedomówienia i zupełna nieprawda

Tak można powiedzieć o relacjach tygodnika „Horizont”. Z zasady nie kupuję tego tygodnika, chciałem jednak zobaczyć, jak zostanie skomentowane nasze PZKO-wskie Gorolańskie Święto. Niestety, zaden z trzech artykułów nie dał odpowiedzi na pytanie, kto je właściwie organizuje. Gazeta daje do zrozumienia, że wszystko to jest zorganizowane przez jakichś wirtualnych górol, którzy raz na rok zjadą ze swych rodzinnych wsi do Jabłonkowa i tam wyczyniają harce, hulankę, swawolę. Gdyby nie część flagi PZKO na czele (można spekulować, czy specjalnie nie było dobrane to zdjęcie) nie został pokazany zaden polski akcent tego święta. Myślę, że o to chodziło redaktorom gazety. Jak też można skomentować, że na wzorach alegorycznych była widziana, cytując pradłena z prototypem gorolańskiej prakki. Sugeruje się tu czytelnikowi, że obecnie gorole są zadowolone i na niej właśnie piorą. Prakka ta była zrobiona przed 55 laty i nie był to zaden prototyp, ale ogólnie dostępna w tych czasach prakka, na której nie pierze się już co najmniej 45 lat. Uskarża się też na fałdach tygodnika pracownicy centrum informacji w Jabłonkowie, że przez ostatni tydzień nie odpowiadała na nic innego, tylko na pytania o „Gorola”. Przecież to jej praca. Nie wiem jak w Jabłonkowie, bo tego już nie byłem w stanie stwierdzić, ale w podobnym centrum w Cz. Cieszynie miał plakaty, który otrzymali w poniedziałek, wisiał w głównej witrynie tylko program i to jeszcze na niewidocznym miejscu, zastępując ogromny plakat na Trzyńskie Lato Filmowe, który wisiał tu już przeszło 2 tygodnie, a do imprezy pozostają jeszcze kolejne 3. Jeżeli tak mają centra informacyjne tłumić naszą aktywność, to już działalność na wskroś antypolska.

Jak się przekonałem, w różnych miastach i wioskach jest różnie. Gdzieś niegdzie plakat z programem utrzyma się nawet dwa tygodnie (Łomna Górna), a w innym miejscu trzeba postarzać naklejanie codziennie. Nie będę przytaczał nazw tych miejscowości, ale specjalna komisja monitoruje te sprawy, a raport o tych gminach po roku trafi na pewno do Brukseli.

Wywiad z prezydentem RC w „Horizontie” jest także nastawiony całkowicie oszczyście i prawicowo. Nie znalazłem wy tłumaczenia słowa mamraj, które użył redaktor przy pytaniu o to, co się dzieje kolo niego. Nie byłby członkiem ODS, żeby nie wspominał, że przed 1989 r. było to w reżymie kogoś innego, za to temat to wzięty się robi dobrowolnie i folklor nieniemcy w sobie. Pamięć Tupalinek, czy pan spódy z Marso? Nikt nas PZKO-wskich dziadziw nie ograniczył w miastach Gorolańskie Święto. Nie straszło się nas na każdym zebraniu higienikami, celnikami i innymi ograniczeniami. Takiej banalizacji, jaka jest przed każdą imprezą, w czasach komunizmu nie było. Wszyscy robimy w swoich stójkach za darmo, a dotacja, jaką dostaje jabłonkowskie kolo na imprezę, nie jest nawet 1/10 tego, co za miesiąc otrzyma konkurencja w Łomnej, trzymająca nawet etatowego pracownika. Ale tam nie robują tam za darmo. I pragnę przypomnieć, że to właśnie ODS z roku na rok ogranicza dotację na polską prasę i kulturę, żeby już ten wyrzut sumienia z 1920 r. zlikwidować, zanim znikną granice i większe pułkowno zależy mniejsze, a nasze szanse wzrosną.

WŁADYSŁAW DRONG

o redakcyjnej ooczy

Jeszcze o łomniańskiej świetlicy

Z ciekawością obejrzałem zdjęcie i przeczytałem artykuł o łomniańskiej świetlicy. Dość, że w „GL” pojawił się taki cykl. Panu Garmotowi dziękuję!

Ponieważ jednak, już niemal pół wieku, jestem członkiem łomniańskiego Koda, pamiętam niektóre sprawy trochę inaczej. Nie wiem, kto zdobył i przywiózł z Olbrachcic drenek fiński. Ja onoficie pomogłem w Karwinie przy rozbudowie baraku, w którym w czasie wojny przetrzymywano pracujących na kopalni jeńców. Po przewiezieniu baraku do Łomnej wymieniliśmy zgodnie części (nowe deski rzeczywistości ofiarowali członkowie) i z nie-

małym trudem wybudowano budynek świetlicy. Uroczyste otwarcie nastąpiło miado w grudniu? Bardzo wtedy musiało być upalnie, bo ok. godz. 16 w kiosku zabrakło piwa, a ponieważ była to wówczas ciecz deficytowa, musielismy długo prosić gospodarkę o odsprzedanie czy też wypożyczenie jednej beczki.

Przez miesiąc malowała ówczesna uczennica łomniańskiego Liceum Plastycznego Halina Procnier cztery duże obrazy przedstawiające gorolańskie pory roku i zdobiące do dzisiaj główną ścianę budynku. O tym też informator nie wspominał, a szkoda.

BRONISŁAW PROCNER

Ogłoszenia do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie: w godz. 8.30-15.30 w redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komenského 4, Czeski Cieszyn; w godz. 8.00-16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Staszicova 13, Czeski Cieszyn; w godz. otwarcia w Odd. Literat. i Biblioteki w Karwinie Fryszacie (przy rynku); e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

